

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 stycznia 2020 r. w sprawie z powództwa A. G. przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia – (...) Oddziałowi Wojewódzkiemu w Ł. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi: 1) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3565 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lipca 2019 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1096 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i 2) oddalił powództwo w pozostałej części.

[wyrok k.120]

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, w oparciu o które wydał kwestionowany wyrok, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji.

[uzasadnienie k.121-125 odwr.]

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w zakresie pkt 1, zarzucając naruszenie przepisów:

### I. prawa procesowego, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz zaniechanie całościowej, wszechstronnej oceny dowodów i ich wnikliwego zbadania oraz pominięcie w rozważaniach dowodów zgłoszonych przez pozwanego w postaci zeznań świadków oraz sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę mocy dowodowej złożonych w sprawie dowodów z dokumentów, w sytuacji, w której ustalenia kontroli i w związku z tym istnienie i wysokość wiarygodności zostały udowodnione zebranymi w sprawie dokumentami przekazanymi w toku kontroli przez powódkę i włączonymi do dokumentacji postępowania kontrolnego;
2. art. 278 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie;
3. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom wskazanym przez pozwanego, w szczególności w postaci zeznań świadków, ale również protokołu kontroli i wystąpienia pokontrolnego sporządzonych w związku z kontrolą przeprowadzoną u powódki;

### II. prawa materialnego, tj.:

1. art. 355 § 1 k.c. w zw. z § 3 Ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej stanowiących załącznik do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. nr 81, poz. 484) w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym pozwem, poprzez przyjęcie, że powódka wywiązała się ze swojego zobowiązania w postaci prawidłowego udzielania spornych świadczeń;
2. art. 6 k.c. w zw. z art. 64 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez przerzucenie wyłącznie na pozwanego obowiązku udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a w konsekwencji przyjęcie, że na powódce nie spoczywał obowiązek udowodnienia faktów, z których wywodziła skutki prawne, a mianowicie udowodnienia, że realizowała umowę zgodnie z jej postanowieniami, a to wobec przeprowadzonego zgodnie z przepisami ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej postępowania kontrolnego, w wyniku którego ustalone zostały skutki finansowe obciążające powódkę;
3. art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

W konkluzji strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, a ponadto o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku oddalenia apelacji – o nieobciążanie strony pozwanej kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej na podstawie art. 102 k.p.c.

[apelacja k.136-143]

Powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

[odpowiedź na apelację k.164-165 odwr.]

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadny. W rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził materiał dowodowy oraz dokonał jego należytej oceny.

Jak wielokrotnie już podkreślano w orzecznictwie – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji, tak jak uczyniła to strona pozwana w swej apelacji. Strona skarżąca ma bowiem obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów, natomiast temu strona pozwana jako strona skarżąca nie sprostowała.

W toku postępowania strona pozwana zgłosiła dowód z zeznań świadków M. S. i A. J.. Wbrew twierdzeniu strony apelującej Sąd Rejonowy uwzględnił ich zeznania, czemu dał wyraz w części uzasadnienia odnoszącej się do ustalenia stanu faktycznego (str. 3 i 4 uzasadnienia wyroku).

Strona pozwana podnosiła w apelacji, że Sąd I instancji sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego ocenił złożone w toku postępowania dokumenty, z których wynika istnienie i wysokość wierzytelności przysługującej stronie pozwanej od powódki. Zarzut ten jest nietrafny, albowiem sam fakt przeprowadzenia kontroli przez stronę pozwaną i wyciągnięcie na jej podstawie określonych wniosków, będących następnie podstawą nałożenia na powódkę kary umownej w określonej wysokości, nie może przesądzać i nie przesądza o prawidłowości przeprowadzonej kontroli, a następnie - wywiedzionych na jej podstawie wniosków oraz zasadności nałożenia na powódkę kary umownej i jej wysokości.

Jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy spór między stronami niniejszego procesu sprowadzał się do oceny, czy doszło do nieprawidłowości w realizacji kontraktu przez powódkę poprzez ograniczenie pacjentom dostępności do świadczeń i czy w związku z tym ziściły się przesłanki nałożenia na nią kary umownej. W sytuacji, gdy doszło do sporu w tym zakresie, weryfikacji i ocenie Sądu podlegają zarówno wnioski wysnute przez stronę pozwaną w wyniku przeprowadzonej u powódki kontroli, jak i zasadność nałożenia przez stronę pozwaną na powódkę kary umownej w określonej wysokości.

Co do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., to w pierwszej kolejności należy wskazać, że wyrok Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie został wydany w dniu 22 stycznia 2020 r., a zatem po wejściu w życie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej mocą ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469). Z uzasadnienia przedmiotowego zarzutu wynika, że dotyczy on przepisu art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w aktualnym brzmieniu.

Wbrew twierdzeniu strony apelującej Sąd Rejonowy w swoich rozważaniach w sposób logiczny i wyczerpujący wskazał, dlaczemu uznał, że stanowisko zaprezentowane przez stronę pozwaną w wystąpieniu pokontrolnym, odpowiedzi na pozew oraz z analizy treści zeznań świadka A. J. jest dowolne (strona 9 i 10 uzasadnienia). Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę dokonaną w tym zakresie przez Sąd Rejonowy. W swej apelacji strona pozwana zaprezentowała argumentację taką, jak czyniła to w toku postępowania przed Sądem I instancji i która jest jedynie zwyczajną i niezasadną polemiką tej strony ze stanowiskiem i argumentacją przedstawioną przez Sąd I instancji.

Co do zarzutu naruszenia art. 355 § 1 k.c. w zw. z § 3 Ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej stanowiących załącznik do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 64 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego wyroku prawidłowo stwierdził, że dostępność świadczeń nie jest tożsama z częstotliwością przeprowadzonych zabiegów, a ponadto dokonał oceny, czy powódka we właściwy sposób wywiązała się z umowy łączącej ją z pozwaną. Jak trafnie zauważył Sąd I instancji z umowy nie wynika ilość zabiegów, które powódka powinna wykonać w każdym dniu, w którym dostępna była sala operacyjna. Zgodnie z harmonogramem pracy, stanowiącym załącznik do umowy, miejsce udzielania świadczeń, tj. sala operacyjna, miało być dostępne w określonych dniach tygodnia i w określonych godzinach. Z tego zobowiązania powódka się wywiązała, wynajmując salę operacyjną i zapewniając jej dostępność dla pacjentów w ramach kontraktu z NFZ. Z uwagi jednak na to, że koszt uruchomienia bloku operacyjnego w spornym okresie wynosił 5-7 tysięcy zł, to ekonomicznie nie było opłacalne otwieranie go dla 1-2 pacjentów dziennie. Stąd decyzja powódki o ustalaniu terminów zabiegów dla większej ilości pacjentów na dany dzień. Jak zważył Sąd Rejonowy, kontrolując błędnie utożsamiali dostępność świadczeń z faktyczną ich realizacją. Nie badali też czy powódka, przeprowadzając zabiegi w przyjęty przez siebie sposób, zoperowała mniej pacjentów, aniżeli wówczas, gdyby przeprowadzała operacje w każdy dzień oznaczony w harmonogramie. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że ustalając częstotliwość wykonywania zabiegów chirurgicznych, powódka z jednej strony ograniczona była kwotą umowy łączącej strony w danym okresie rozliczeniowym, a z drugiej strony - rachunkiem ekonomicznym. Oczekiwanie przez stronę pozwaną, że powódka będzie uruchamiała wynajmowaną salę operacyjną każdego dnia wynikającego z harmonogramu niezależnie od ilości pacjentów, których można było zoperować jednego dnia, kiedy dostępna była sala operacyjna, nie zważając na koszty uruchomienia tej sali ani na to, czy przeprowadzenie zabiegów np. tylko u dwóch pacjentów w ciągu jednego dnia będzie ekonomicznie opłacalne, jest bezpodstawne.

Mając na uwadze całokształt okoliczności istniejących w rozpoznawanej sprawie, rachunek ekonomiczny powódki związany z realizacją umowy oraz zapewnienie dostępności do wynajmowanej przez powódkę sali operacyjnej w dniach i godzinach wynikających z harmonogramu, nie można zarzucić powódce, że nie dołożyła należytej staranności w zakresie realizacji umowy łączącej strony niniejszego procesu.

Wbrew twierdzeniu strony apelującej Sąd Rejonowy nie przerzucił wyłącznie na stronę pozwaną obowiązku udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powódka wykazała, w jaki sposób realizowała umowę, a Sąd I instancji po analizie wszystkich okoliczności sprawy podzielił jej pogląd, że realizowała ona umowę zgodnie z jej postanowieniami.

Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, strona pozwana nie podjęła nawet inicjatywy dowodowej w kierunku wykazania, że powódka rzeczywiście nie miała możliwości korzystania z wynajętej przez siebie sali operacyjnej w terminach wynikających z umowy łączącej strony. Ponadto – jak wskazano wcześniej – samo powoływanie się na protokół pokontrolny i zawarte w nim wnioski nie może być wystarczające dla przyjęcia, że powódka w nienależyty sposób wywiązywała się z zawartej umowy. Skoro strona pozwana twierdziła, że powódka w sposób niewłaściwy realizowała umowę, to zgodnie z zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) obowiązana była tą okoliczność udowodnić. Oczekiwanie strony apelującej, że to powódka będzie dążyła do wykazania, że umowa z jej strony była nienależycie wykonana, jest całkowicie niezasadne. Poza tym należy zauważyć, że ze strony powódki byłoby to ewidentne działanie na swoją niekorzyść.

Zarzuty naruszenia przepisów art. 278 k.p.c. i 286 k.p.c. oraz art. 481 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie są całkowicie nietrafne w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego oba zarzuty zostały omyłkowo podniesione przez stronę pozwaną w apelacji. W toku postępowania przed Sądem Rejonowym żadna ze stron nie zgłaszała dowodu z opinii biegłego sądowego, a zatem nie było potrzeby stosowania przepisów dotyczących dowodu z opinii biegłego. Zasadzając w pkt 1 wyroku od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3565 zł, Sąd Rejonowy orzekł również o odsetkach od tej kwoty, a zatem trafnie zastosował przepis art. 481 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 15, § 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) i zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.